



Sasia Deck - Polska aktorka w Holandii o swojej karierze i planach W. (Wiesława) Sąsiadek – Polka/NL, aktorka, a Sasia Deck to jej pseudonim aktorski. W Holandii mieszka, i działa aktywnie już 38 lat. Uczyła się i pracowała w Legnicy, w Warszawie, urodzona w Chocianowie. Rodzina mieszka w Lesznie- Przybyszewie, Poznaniu a chrześniak Filip z rodziną w Warszawie. Jej 'Przygoda z Teatrem' zaczęła się na dobre w szkole średniej. Na lekcji języka polskiego przeczytała fragment tekstu, a wtedy profesor zaprosił ją do Licealnego Teatru Małych Form. Oprócz tego recytacje na konkursach i na każdej licealnej imprezie, no i w końcu - to najważniejsze dla niej: **1-wsze miejsce w Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim Poezji Staropolskiej w Łomży w 1979 roku.**

Los widocznie tak chciał, czysty przypadek sprawił, że dyrektor Teatru w Legnicy Janusz Sykutera widział ich 'Serenadę' Mrożka, w której grała tego samego 1979 roku - bardzo ciekawą rolę, zapamiętał. Zaangażował ją, jako adeptkę uczącą się sztuki aktorstwa w praktyce, w Teatrze Dramatycznym w Legnicy. Role: duże, średnie i małe. Jej osobisty sukces: m.in. w roli Luccy w 'Pierwszym Dniu Wolności' Leona Kruczkowskiego, Anieli w 'Ani z Zielonego Wzgórza' Luccy Montgomery (z podziękowaniem dla Jana Miłowskiego), Anieli w 'Ślubach Panieńskich' Aleksandra Fredry. Role te zostały nagrodzone wieloma świetnymi recenzjami. 'Śluby Panieńskie' grali w reżyserii jej ukochanej mentor Ireny Górskiej Damięckiej (wspaniała teatralna postać, żona Dobiesława Damięckiego i matką znanych nam: Maćka i Damiana Damięckich). Pani Irena w swoim wydaniu książkowym w cyklu Biografie 1998: Irena Górka Damięcka pt. **'Wygrałam życie'**, dumnie udziela jej kilku zdań pochwał: 'Tu parę słów należy się Wiesi Sąsiadek za Anielę. Aktorka bez egzaminu, wybitnie zdolna, karna, poważna i uważna, ładna i pełna wdzięku! Jak pracowała! 'To my już obie wiemy'. Anielę zagrała jak wytrawna aktorka! Postanowiłam sama przygotować ją do egzaminu, w nagrodę'. Sasia uparła się w 1981 roku i zdała egzamin do Szkoły Teatralnej w Warszawie. Za namową Andrzeja Łapickiego wróciła jednak do pracy aktorskiej, potem poślubiła holendra, a rok później wróciła do Warszawy na eksternistyczny egzamin końcowy dla Aktorów Dramatu i Estrady u profesora Aleksandra Bardiniego. Potem już, jako aktorka z dyplomem grała gościnnie zarówno w Polsce jak i w Rotterdamie/a w Hilversum w telewizji. Asystowała i tłumaczyła w 'Hamlecie' Shakespeare'a, holenderskiemu reżyserowi Guido de Moor w Teatrze Studio u Jerzego Grzegorzewskiego w Warszawie 1986 roku.

Przebieg pracy scenicznej:

Po powrocie do Holandii w 1982 szereg lekcji i warsztatów teatralnych m.in. u: Ulrike Rogowski - Grotowski Laboratorium w Azzano we Włoszech u Marleen Gorris, Huub Stapel, Job Gosschalk, Koos Terpstra, Mirjam Koen i Jana Skotnickiego. Nie było w Holandii wtedy sceny polskiej, więc szlifowała holenderski i w 1986 związała się ze sceną holenderską (już jako Sasia Deck). Rozpoczęli próby do komedii teatralnej 'Two into One' Ray Cooney granej przez 'Theater van de Lach'- Johna Lanting. Przedstawienie Two in to one w wersji holenderskiej nosiło tytuł: 'Haga Dzisiaj'/ DEN HAAG VANDAAG, zgrali je 260 razy! Na salach obecnych było od 500 do 800 widzów, bilety wysprzedane i zawsze... na zakończenie bukiety kwiatów! Sasi przypadła w udziale urokliwa rola hiszpańskiej pokojówki Marii. Z holenderskim aktorem Paulem van Soest, starali się o ubarwienia różnych scen mówiąc z przesadnym akcentem włoskim i hiszpańskim, który bawił ich widzów. Innym ważnym akcentem w jej życiu były role grane w Dramatycznym Teatrze Zawodowym w Haarlem, u kierownika artystycznego Joanny Bilskiej. W poetyckim 'Małym Księciu' Antoine'a de Saint-Exupery, w reżyserii

Magdy Wójcik z Warszawy, pilnie pracowała z logopedą nad jej holenderską wymową, bo musiała być nienaganną i była, przedstawienie zresztą też! W 1992 roku wystąpiła jako Matyllda w 'Demokracji' Józefa Brodskiego, też w Haarlem. W Ambasadzie Polskiej z wielką przyjemnością recytowała tłumaczoną na język holenderski przez Gerarda Rascha, Polską Poezję Współczesną pod kierunkiem Wandy Sieradzkiej de Ruig. Kolejne znaczące jej role to: 'MEDEA' Heinego Muller'a w zespole teatralnym 'De Gasten Komen', RIVA w 'Never Mon Amour'- Margarity Duras w grupie 'The Company' oraz dwie duże role: Trojańskiej Heleny w 'Fauście / in FAUST' J.W. Goethe i Regan w 'Królu Lear'ze / KING LEAR, Shakespeare'a, które to produkcje, a ta ostatnia Jubileuszowa w reżyserii mistrza Paula Röttger miały miejsce w Rotterdamskim Centrum Teatralnym, RCTh. Za wyjątkiem seriali telewizyjnych i tu castingi czyli biura kompletujące obsadę wybierały ją uparcie do grania Słowianek (z racji chyba jej pochodzenia) takich jak rola Jadwigi Kempieńskiej -17 odcinków w 'Porannej Zorzy'/ De DAGERAAD, Diany w 'Medycznym Centrum Zachodnim' MEDISCH CENTRUM WEST Jadzi w 'Witaj, Tato'/ HA, DIE PA, Amy w 'Pomóżcie Amy/ HELP AMY', matki, profesorki muzyki, kochanki...itp. Były też reklamy telewizyjne jako, że wyglądała wtedy jeszcze na Włoszkę czy Hiszpankę: 'SUGO SAUS', 'HANS ANDERS Opticien', 'REMIA mayonaise'- 'Dzisiaj jemy frytki' a także słuchowiska radiowe: 'Widma Warszawy' DE GEESTEN VAN WARSCHAU / DE MOKER w reżyserii Marlies Cordia.

Z jej inicjatywy

zaistniał 'THEATRE JUST 4 YOU', jako wolna produkcja z własnej jej kieszeni finansowana. Przygotowano i wystawiono po raz pierwszy jako Premierę Światową, w Amsterdamie, u Joop Braakhekke w teatrze En Pluche sztukę teatralną, w 2004 roku psychologiczny thriller: 'DILEMMA'. Była to całkowicie nowa pozycja znanego holenderskiego aktora i autora Frederika de Groot, od którego otrzymała prawa autorskie, z Rob Fruithof (znanym prezentatorem m.in. z TV-programu WAKU WAKU) w roli Erika Bruinstra, z Sasią w roli tytułowej: Lindy. W przedstawieniu tym miłość i nienawiść graniczą blisko siebie, Linda musiała dokonać wyboru. 'Kim jest Erik: terrorystą czy zwolennikiem wolności? Było to komercyjne / kameralne przedstawienie dla biznesu, np. podczas uroczystości personelu, bądź dla potrzeb 'scen kameralnych' teatrów. 'Theater just 4 you' chętnie nawiąże kontakt z ludźmi Teatru, którzy wystawiają produkcje teatralne o charakterze kameralnym.

Sasia, 'A twoje teatralne rozważania?'... Teatr jest miejscem, gdzie można mówić o sprawach ludzkich pod warunkiem, że ma się w tej sprawie coś nowego do powiedzenia, i że się umie o tym opowiadać. Prawdziwa niezwykłość aktora polega na tym, że widz nie może pozostać biernym w odbiorze sztuki i ma ulec fascynacji. Natomiast aktorowi nie wolno 'utożsamiać' się z postacią, którą chce grać, on ją musi znakomicie opowiedzieć. Ja nie gram Ofelii, nie jestem Ofelią, ja tylko opowiadam jej losy, przedstawiam jej opowieść. Aktor ma opowiadać a nie przeżywać, inaczej trudno mówić o 'aktorstwie'. 'Trudno' wypada trudniej w Teatrze niż gdziekolwiek. Jeżeli ktoś rzeźbi w kamieniu, nie w plastelinie, ale w kamieniu, to nie ma lekko, to tak jak w życiu nie ma lekko. Prawda wychodzi wtedy na jaw, kiedy znajdujemy się nagle w 'innym świecie' i dzięki temu stajemy się prawdziwi, jak ci ludzie wyrzuceni w 'Burzy' Shakespeare'a, w reżyserii Guido de Moor, ..z okrętu na bezludną wyspę, gdzie rządzi Prosperon oraz ich własne prawa buszu. 'Wyrzuceni'... to nie świat jest okrutny. Los, nie świat ale los, nasz los jest okrutny jeżeli nie potrafimy sobie z nim poradzić. Nasze życie to gra przypadków.

'W Teatrze chcemy widzieć życie, a w życiu Teatr.'

Tą wypowiedzią Jules Renarda chcę zakończyć opowieść o mojej przeszłości teatralnej. Podążam w przyszłość. Planów jest jeszcze kilka, a ten ostatni, który ma się udać na ten ostatni dzwonek, to coś polskiego, w Polsce w Leszczyńskim (?) (a potem z jego powtórką w Holenderskim Laaktheater) zespole teatralnym, bo tam rodzinie,.. i pod artystyczną dykcją mistrza Jerzego Satanowskiego. Trzymam kciuki, żeby nie zapeszyć. Kończę teatralnym, po holendersku 'toi, toi, toi', czyli 'odpukać' co się mówi przed wyjściem na scenę, żeby pozbyć się tremy. Do zobaczenia w Teatrze na naszych spektaklach!

Sasia Deck www.theatrejust4you.nl

